Rok II. 1 kwietnia 1935 roku. Nr 7.

PISMO REKOLEKCYJNE

WYCHODZI DWA RAZY NA MIESIĄC
NAKŁADEM KSIĘŻY PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO.

Redaktor: Ks. Józef Małysiak Z.P.P. :-: Wydawca: Ks. Antoni Sobczyński Z.P.P.
Redakcja i Administracja: Kielce, ulica Złota Nr 27. :-: Telefon Nr 1379.

Zamiast prenumeraty prosimy o dobrowolne ofiary na Dom Rekolekcyjny w Kielcach. Ofiary można przesyłać na konto Księży Przemienienia Pańskiego w Kielcach, P. K. O. Nr 145.993.

Za zezwoleniem Władzy Duchownej.

POTRZEBA ZJAZDÓW

tych rekolektantów i rekolektantek, którzy już zamknięte rekolekcje odprawili.

Właśnie teraz, kiedy się odprawiają ćwiczenia duchowne częściej, niż w innej porze roku kościelnego — gdyż mamy wielki post — i kiedy to bardzo dużo osòb zamyka się sam na sam z Bogiem na ścisłych ćwiczeniach duchownych, dobrze byłoby pomyśleć o potrzebie urządzania zjazdów byłych rekolektantów i rekolektantek.

Pewnie, że urządzanie nowych seryj rekolekcyjnych specjalnie dla tych, co już odprawili zamknięte rekolekcje, jest rzeczą bardzo wskazaną, ale to nie wystarczy.

Dla utrwalenia owocu odbytych rekolekcyj, dla wytrwania w dobrem i dla silnego propagowania rekolekcyj zamkniętych, potrzeba zjazdów rekolekcyjnych.

Zagranicą urządza się je już oddawna. Tam zjeżdżają się nietylko rekolektanci i rekolektantki z jednej parafji, z wioski czy z miasta, ale nawet całe dekanaty odbywają zjazdy i idą całe kompanje i procesje dla odnowienia się na duchu i rozszerzenia idei rekolekcyjnej wśród jaknajdalszych parafij i okolic.

W Polsce odbył się taki zjazd w Trzebini u OO. Salwatorjanów 15-go sierpnia 1933 roku. Pewnie wkrótce odbędą się one w różnych stronach Ojczyzny naszej.

Pamiętajmy o nich, organizujmy je, urządzajmy zjazdy gdzie tylko się da i gdzie tylko można, a rozszerzy się na cały nasz kraj idea rekolekcyjna, a pójdą całe rzesze na te ścisłe ćwiczenia duchowne, a owoc będzie trwały i wyrobimy solidnych, dzielnych, cnotliwych i apostolskich katolików, dla Kościoła i drogiej Ojczyzny naszej!

KALENDARZYK
ŚWIĄT I ŚWIĘTYCH NA KWIECIEŃ 1935 ROKU.

1. P. ś. Hugona bpa wyzn.
2. W. ś. Franciszka z Pauli wyzn.
3. Ś. ś. Ryszarda bpa wyzn.
4. C. ś. Izydora bpa wyzn. dr. Kośc.
5. P. *1-szy miesiąca.— Najśw. Krwi Pana Jezusa.* — ś. Wincentego Fererjusza wyzn.
6. S. ś. Wilhelma op.
7. N. **5 Postu Czarna Pasyjna.** — ś. Epifanjusza bpa męcz.
8. P. ś. Dionizego bpa męcz.
9. W. ś. Marji Kleofasowej wd.
10. Ś. ś. Makarego bpa wyzn.
11. C. ś. Leona I pap. dr. Kośc.
12. P. *Matki Boskiej Bolesnej.* — ś. Juljusza pap. wyzn.
13. S. ś. Hermenegilda męcz.
14. N. **6 Postu Palmowa.** — ś. Justyna męcz. — śś. Tyberjusza i tow. mm.
15. P. ś. Anastazji męcz.

Czy matka Hani odprawiła rekolekcje zamknięte?

Jakże pięknie postąpiła Hania, która zrezygnowała z wielkiego balu, aby wziąć udział z koleżankami w rekolekcjach zamkniętych. Matka z niecierpliwością oczekiwała powrotu córki, aby zobaczyć w jakiem usposobieniu będzie. I dziwna rzecz. Hania powróciła skupiona i taka jakaś miła i łagodna w obejściu, że przez to matka jeszcze o wiele więcej ją pokochała.

Rozpoczęło się badanie i wypytywanie, jak też to tam było na tych rekolekcjach zamkniętych? A Hania opowiadała obszernie o wszystkich ćwiczeniach duchownych, a zwłaszcza o pięknych naukach, jakie ksiądz rekolekcjonista wygłaszał i jak głęboko wniknęły one w serca słuchaczek. Matka namyślała się, aż wreszcie pewnego dnia oświadczyła, że chce wziąć udział w rekolekcjach dla pań z inteligencji. Jeszcze tylko musiała się rozmówić z mężem, który z początku oponował, ale się wreszcie zgodził.

Mamy obecnie czas postu wielkiego.

Ten czas jest najodpowiedniejszy dla ćwiczeń duchownych. Rozważanie Męki Pańskiej w zaciszu, na rekolekcjach zamkniętych, bardzo dobrze oddziaływa na psychikę ludzką. Obecny czas jest dla każdego dogodny, bo praca w polu nie może się jeszcze rozpocząć z powodu zimna i ostrych mrozów, i właśnie teraz możnaby sobie uprosić u Boga piękne urodzaje.

Matka Hani czeka tylko na to, kiedy rekolekcje w K. się odbędą. Jakże dziwnie troszczy się Bóg o swoje ukochane dzieci! Zawsze w swoim czasie ześle osoby świetlane, które natchną serca ludzkie do stawienia oporu nieprzyjacielowi zbawienia. Takiemi osobami natchnionemi, zesłanemi od Boga są w dzisiejszych czasach księża rekolekcjoniści, którzy w rekolekcjach zamkniętych i półzamkniętych, łączą z Bogiem oziębłych w wierze i słabych na duchu.

W czasie postu wielkiego najłatwiej nam trafić do Jezusa, bo On tak miłościwie teraz na nas patrzy i czeka. Pójdźmy do Niego i rozmówmy się z Nim sam na sam, na rekolekcjach zamkniętych!

T. B.

Puszczykowo, dnia 8 lutego 1935 r.

MIESIĘCZNE ODNOWIENIE REKOLEKCYJ.

Krzyż.

Rozmyślanie.

„W krzyżu cierpienie, w krzyżu zbawienie, w krzyżu miłości nauka“ — mówi nam i poucza nas prześliczna pieśń o krzyżu.

1. Trudno, nie może być inaczej. Bo odkąd człowiek zgrzeszył i utracił raj na tej ziemi, musi pokutować, musi cierpieć, musi dźwigać krzyż.

Gbyby się kto chciał krzyża pozbyć, gdyby zrzucał z siebie krzyż, wówczas wpadłby pod krzyż jeszcze cięższy, bo nie osłodzony pociechą bożą i nie wsparty pomocą z nieba. Człowiek pod jego ciężarem wpadłby w rozpacz i może zakończyłby życie samobójstwem.

Więc choć krzyż jest cierpieniem, choć on boli i czasem dokucza, to jednak każdy powinien spokojnie i cierpliwie, a nawet z ochotą dźwigać swój krzyż, gdyż tylko wtenczas będzie mu daną pomoc z nieba, a Bóg, ten dobry Ojciec, wszystko osłodzi i we wszystkiem pocieszy.

2. Ale krzyż jest nietylko cierpieniem, lecz także i zbawieniem.

W tem jest właśnie wielka wartość krzyża.

Święci cieszyli się z krzyża, obejmowali krzyż, chętnie znosili swe krzyże, gdyż wiedzieli, że krzyż jest znakiem zbawienia i do zbawienia prowadzi.

Ileż to ludzi, bliskich potępienia, wróciło do Boga i dostało się do nieba, właśnie przez krzyż.

Jest on szczęściem i dobrodziejstwem dla człowieka, bo prowadzi go do zbawienia.

3. Krzyż jest też i znakiem wiary.

Wszyscy wierzący znaczą się znakiem krzyża i poddani woli bożej, dźwigają swój codzienny krzyż.

Naprawdę dziwnie mocną i żywotną jest wiara u tych, co chętnie dźwigają krzyż. Jest on bowiem nietylko znakiem wiary, ale i mocą tejże. Wszak krzyż wiarę umacnia, krzyż oczyszcza człowieka i do pokuty prowadzi, krzyż wskazuje cnotę i życie doskonałe. Kto się trzyma krzyża, ten nie zbłądzi na manowce grzechu, ten wejdzie na drogę cnoty i na niej dokońca wytrwa.

Zawsze będę o tem pamiętał, że choć krzyż jest cierpieniem, to jednak jest on zarazem umocnieniem wiary i drogą do zbawienia.

Rachunek sumienia.

1. Czy mężnie dźwigałem (am) mój własny krzyż?

2. Czy nie zrzucałem (am) kiedy z siebie codziennego krzyża?

3. Czy zrozumiałem (am) wartość i znaczenie krzyża?

Ks. Józef Małysiak.

TERMINARZ REKOLEKCYJNY.

W domu rekolekcyjnym Księży Przemienienia Pańskiego, Kielce, ul. Niepodległości 35 (niedaleko dworca kolejowego):

Dla mężczyzn z III zakonu 7 — 11 kwietnia.

Rozpoczęcie rekolekcyj zawsze pierwszego dnia o godzinie 8-ej wieczorem, zakończenie ostatniego dnia rano.

Wszystko otrzymuje się w domu rekolekcyjnym (od kolacji pierwszego dnia — przez całe 3 dni — do śniadania piątego dnia) za opłatą 8 — 10 zł. Osoby zamożniejsze składają większą ofiarę. Prawdziwie ubodzy znajdą miejsce bezpłatnie. Kaplica na miejscu.

Prosimy zgłaszać się zawczasu listownie z podaniem swego dokładnego adresu, stanu i zawodu.

Zgłoszenia należy przesyłać pod adresem: Księża Przemienienia Pańskiego, Kielce, ul. Niepodległości 27, telefon 1283. Stamtąd przyjdzie „karta przyjęcia" na rekolekcje zamknięte.

U OO. Salwatorjanów w Trzebini:

Dla panien 31 marca — 4 kwietnia. Dla pań z inteligencji 5 — 9 kwietnia. Dla mężczyzn 9 — 13 kwietnia. Dla dusz ofiarnych 24 — 28 kwietnia (panny i niew.).

W Domu Rekolekcyjnym w Częstochowie (ul. św. Barbary 43):

Dla pań z inteligencji 1 — 5 kwietnia. Dla młodzieży męskiej 8 — 12 kwietnia.

Początek rekolekcyj pierwszego dnia o godz. 19-tej, koniec ostatniego dnia rano. Koszta utrzymania od 8 do 12 zł. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Diecezjalnego Domu Rekolekcyjnego w Częstochowie.

W Diecezjalnym Domu Rekolekcyjnym w Kokoszycach
(st. Wodzisław):

Dla Kongreganistek był. rekolekt. od 30 marca do 3 kwietnia. Dla zarządów Katolickich Stow. Mężów 6 -- 10 kwietnia. Dla panów z inteligencji 15 — 19 kwietnia.

Początek rekolekcyj pierwszego dnia wieczorem o godz. 7-mej, zakończenie ostatniego dnia rano. Koszty pobytu wynoszą 15 zł., dla młodzieży 12 zł., życzenia osobne (pojedyńczy pokój i inne) mogą być uwzględnione, trzeba je podać przy zgłoszeniu.

Zgłoszenia możliwie najwcześniej należy przysyłać pod adresem: Sekretarjat Rekolekcyjny, Katowice, ul. Marszałka Piłsudskiego 20. Tel. 345-08.

W Domu Rekolekcyjnym O. O. Jezuitów w Dziedzicach (na Śląsku):

Dla nauczycieli 16 — 20 kwietnia.

Klasztor SS. Urszulanek — Zakopane — Antołówka nad koleją
telefon 538.

Każdej chwili mogą panie i panienki odprawić u nas pojedyńczo lub grupami do 25 osób zamknięte rekolekcje. Kaplica na miejscu.

WRAŻENIA REKOLEKCYJNE.

Krótka narada, maleńka dyskusja — decyzja zapadła! Organizujemy pracowników i jedziemy na rekolekcje zamknięte dla funkcjonarjuszy kolejowych w Domu rekolekcyjnym Księży Przemienienia Pańskiego w Kielcach. Tak postanowiliśmy z przyjacielem F. D., więc w imię Boże do pracy. Dziwnie Bóg tej pracy pobłogosławił, gdyż zgłosiła się tak wielka liczba pracowników kolejowych stacji Szczakowa, że względy służbowe nie zezwoliły na wyjazd wszystkich zgłaszających się. Ustalono liczbę na 18-tu, w tem czterech emerytów.

Dnia 18-go stycznia 1935 roku, wyjechała cała grupa ze Szczakowy, o godzinie 13-ej z uczuciem niepewności, czy na rekolekcjach nie pomarzniemy. Wszak miesiąc styczeń, to najsroższy czas zimowy. Przyjeżdżamy do Kielc o godzinie 18-ej. Wysiadamy i po 3-ch minutach stoimy już przed pięknym „Domem Rekolekcyjnym“. Otwiera się brama domu rekolekcyjnego, wita nas serdecznym uśmiechem brat Stanisław. Na widok wnętrza domu rekolekcyjnego pierzchnęły wszelkie uprzedzenia.

Pięknie urządzona kapliczka, centralnie ogrzewana, odrazu przemawia do serca i zaprasza do rozmowy z Chrystusem, utajonym w Przenajśw. Sakramencie. Następnie zwiedzamy pokoiki, również centralnie ogrzewane. Panuje w nich pedantyczna czystość, łóżka nakryte pościelą śnieżnobiałą, rokującą doskonały wypoczynek po całodziennych trudach. O godzinie 19-ej dzwo-

nek woła do wspólnej kolacji, rozpoczynającej się wspólną modlitwą. Po dobrym posiłku, o godzinie 20-ej, rozpoczęcie rekolekcyj adoracją Najśw. Sakramentu i pierwsza nauka, którą wygłosił przew. O. Małysiak. O godzinie 21-ej spoczynek nocny. Od tej pory świat przestał dla nas istnieć. Wszelkie kłopoty i troski o dobro doczesne pozostały poza bramą domu rekolekcyjnego, a pozostała jedyna troska: zastanowienie się nad stanem własnej duszy i nad ostatecznym celem każdego człowieka.

Dla całości podać muszę w skróceniu porządek dzienny trzydniowych rekolekcyj zamkniętych. Godzina 6-ta pobudka, następnie pacierze, o godzinie 7-ej Msza św., poczem śniadanie. Po śniadaniu — nauki rekolekcyjne, rozmyślanie i krótkie wytchnienie. O godzinie 12.30 smaczny obiad, sporządzony przez SS. Betanki, następnie krótki wypoczynek. O godz. 14.30 droga krzyżowa, poczem znowu nauki rekolekcyjne, rozmyślanie i przerwy krótkie. O godzinie 16.30 suty podwieczorek, poczem różaniec. Po różańcu nauka i rozmyślanie. O godz. 19-ej smaczna kolacja. Następnie o godzinie 20-ej adoracja Najśw. Sakramentu, wspólny śpiew i błogosławieństwo Najśw. Sakramentem.

Nauk rekolekcyjnych udzielał przew. O. Małysiak, zaś wieczorną adorację prowadził przew. ks. prałat dr. Sobczyński. Z matematyczną ścisłością stosowano ten porządek dzienny, a jego ukoronowaniem był bezwzględny obowiązek zachowania milczenia podczas całych rekolekcyj zamkniętych, na czem właściwie polega istota tych rekolekcyj, nie rozpraszać rozmyślań i zastanowienia się nad sobą i nad stanem własnej duszy.

Przepiękne nauki, a raczej pogadanki rekolekcyjne, głoszone przez O. Małysiaka z serdeczną prostotą i przekonywująco, trafiły do serc wszystkich rekolektantów. Znać to było po twarzach, na których już niejedna troska zmarszczkę wyryła i z ócz, które niejedną burzę widziały, boć wielu z nich odbyło wojnę światową, — spłynęła serdeczna łza, którą Bóg napewno policzy na sądzie ostatecznym. Prześliczna wieczorna adoracja Najśw. Sakramentu, prowadzona przez ks. prałata dr. Sobczyńskiego, była ukoronowaniem całodziennego dzieła. Przepiękny to był widok, jak spracowane ręce ojców licznych rodzin i dzielnych pracowników kolejowych, składały się do kornej modlitwy, a z głębi serc wyrywało się westchnienie: „Prześlicznym jest Majestat Twój, Panie...“.

W trzecim dniu na ranne zakończenie rekolekcyj, odbyła się wspólna Komunja św. a następnie w imieniu niedomagającego

Arcypasterza diecezji kieleckiej, udzielił rekolektantom błogosławieństwa przew. ks. prałat dr. Sobczyński.

Trzy dni szybko upłynęło, — trzeba było wrócić do szarzyzny życia codziennego. Był to dla nas prawdziwy urlop wypoczynkowy. Tak spędzonego urlopu wypoczynkowego, życzymy z serca całej braci kolejarskiej a zpewnością nie pożałują. Odjeżdżamy dnia czwartego do swych ognisk domowych, wzmocnieni na duchu i zahartowani do dalszej walki życiowej. Wszak mamy zostać żołnierzami Chrystusowymi w życiu rodzinnem i zbiorowem. Z głębi serc, w ciężkich chwilach życia naszego i wśród burz życiowych, popłynie ciche westchnienie: „Prześlicznym jest Majestat Twój, Panie...“

Za prace i trudy około dusz zbawienia przew. OO. Rekolekcjonistom Przemienienia Pańskiego — serdeczne „Bóg zapłać“!

Edward Szewczyk
prezes Oddziału i członek Zarządu
Głównego Zjednoczenia Kolej. Polskich.

Szczakowa, dnia 19 lutego 1935 roku.

LISTY.

Ks. Proboszcz Jan Śliwakowski z Mnichowa (p. Jędrzejów, woj. Kieleckie) pisze list, pełen wdzięczności dla Sióstr Betanek, za urządzenie 3-miesięcznego kursu kroju i szycia w Jego parafji. Kurs przeszedł wszelkie oczekiwania, tak, że uczestniczki prosiły Siostrę Instruktorkę o jego przedłużenie.

Od K. S. M. w Jangrocie otrzymaliśmy bardzo miłe pismo, stwierdzające żywe zrozumienie sprawy rekolekcyj zamkniętych wśród młodzieży.

Niniejszem mamy zaszczyt najserdeczniej podziękować Przewielebnym Księżom za łaskawe zachęty w swem piśmie rekolekcyjnem, gdyż w myśl tych zachęt, pod koniec ubiegłego 1934 r. w par. Jangrot, odprawiliśmy trzydniowe rekolekcje zamknięte (oddzielnie druhowie, oddzielnie druhny) i odnieśliśmy z nich nadzwyczaj wielkie korzyści dla dusz naszych.

Rekolekcje prowadził ks. T. Tekieli, proboszcz tutejszy.

Załączamy fotografję K. S. M. M i Ż. w Jangrocie, z których druhowie i druhny odprawili wspomniane rekolekcje. Niech Bóg wynagrodzi Najczcigodniejszym Księżom za to, że stali się pobudką do skosztowania przez Nas radości niebiańskich.

BÓG ZAPŁAĆ ZA OFIARY.

Ofiary dotąd złożyli następujący ofiarodawcy:

Na „Pismo Rekolekcyjne“: Ks. Edward Kubik z Ożarowa — 1 zł.; Ks. Ludwik Zatryb z Przepolewa — 1 zł.; SS. Augustjanki z Lubienia — 2 zł.; Ks. Dr. Józef Lubelski z Tarnowa — 2 zł.; Ks. Zakrzewski z Dolska — 1 zł.; Ks. J. Łapot z Kielc — 1 zł.; Ks. Stanisław Szeroki z Krynki — 1 zł.; SS. Serafitki z Nowego Targu — 2 zł.; p. pułk. Jan Małysiak z Grudziądza — 2 zł.; Ks. Wincenty Franckiewicz z Iwieńca -- 2 zł.; Ks. Gałczewski z Gniezna — 1 zł.; SS. Służebniczki N. M. P. z Jaworzna — 2 zł.; Ks. H. Śmigocki z Gdyni — 2 zł.; SS. Służebniczki N. S. J. z Piotrkowa — 2 zł; Ks. J. Chabowski z Łotowa — 2 zł.; Ks. prob. St. Rychlewski z Mierzyc — 2 zł.; SS. Dominikanki z Żurawia — 1 zł.; Ks. R. Pietruski z Brync-Zag. — 1 zł.; OO. Cystersi ze Strzyżyca — 2 zł.; Ks. A. Bogdański z Tarłowa — 2 zł.; Ks. Jóżef Stopka z Zakopanego — 1 zł.; Ks. St. Budziński z Janowca — 2 zł.

Na „Dom Rekolekcyjny“: p. Anna Pniaczek z Chabówki — 1 zł.; p. Aniela Pniaczkowa z Chabówki — 1 zł.; Ks. Wł. Chróścik z Chełma — 1.50 zł.; Zakład Sierót z Oświęcimia — 3 zł.; Ks. S. Kownacki z Trzepowa — 200 zł.; Ks. K. Cepiel z Kidowa — 4.50 zł.; SS. Klaryski z Starego Sącza — 12 zł.; NN. z Leszna — 5 zł.; Ks. Gacek z Kłobucka — 10 zł.; Ks. prob. Pandel z Radoszowy — 30 zł.; S. Lipińska z Miechowa — 10 zł.; Ks. dziek. Franciszek Gola z Niwki — 4 zł.; Ks. Ks. Misjonarze z Milatynia — 5 zł.; ks. Antoni Kaleta z Wodzisławia — 20 zł.; Dr. Zofja Ciechanowska z Krakowa — 3 zł; OO. Redemptoryści z Torunia — 3 zł.

Odbito w drukarni „Jedność“ w Kielcach, ul. 3-go Maja 2.